

POSTANOWIENIE

Dnia 17 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku M.B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
z udziałem zainteresowanej K.G.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 marca 2021 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 kwietnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz wnioskodawczyni
kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu
kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 kwietnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...), III AUz (...) Sąd Apelacyjny w (...) w wyniku apelacji i zażalenia odwołującej się M. B. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W. z 25 maja 2017 r., sygn. akt VII U (...) oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. z 4 października 2016 r., nr (...) - w ten sposób, że stwierdził, iż M. B. jako pracownik u płatnika składek K. G. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 1 lipca 2016 r. i zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. na rzecz M. B. kwotę 3600,00 złotych tytułem

kosztów zastępstwa prawnego; a także obciążył organ rentowy kosztami postępowania w drugiej instancji.

ZUS I Oddział w W. zaskarżoną decyzją stwierdził że M. B. jako pracownik u płatnika K. G. R. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 lipca 2016 r.

M. B. wniosła odwołanie od ww. od decyzji, zarzucając jej błąd w ustaleniach faktycznych poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego oceny zabranego w sprawie materiału dowodowego, która doprowadziła do niezasadnego uznania przez organ rentowy, że płatnik składek i odwołująca się nie przedstawili wystarczających dowodów na to, że zgłoszona do odwołująca się faktycznie świadczyła pracę na rzecz płatnika składek oraz uznanie, że umowa o pracę zawarta przez nią z płatnikiem składek była pozorna.

ZUS [...] Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu organ podniósł, że w jego ocenie działania stron umowy o pracę zawartej pomiędzy K. G. a M. B., która przed jej zawarciem prowadziła działalność gospodarczą w zakresie rehabilitacji, miały na celu podniesienie wysokości świadczeń wypłaconych odwołującej się z ubezpieczeń społecznych, ponieważ wysokość zasiłku chorobowego osoby prowadzącej działalność gospodarczą i opłacającej składki od podstawy wymiaru nie niższej niż 30% minimalnego wynagrodzenia jest ponad siedmiokrotnie niższa od wysokości zasiłku ustalonego od podstawy wymiaru w wysokości 4.300 zł, tj. wynagrodzenia wynikającego z umowy o pracę.

Wyrokiem z 25 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w W., VII U (...) w sprawie z odwołania M. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. z 4 października 2016 r. oddalił odwołanie.

Postanowieniem z 22 sierpnia 2017 r. Sąd Okręgowy w W. uzupełnił wyrok z 25 maja 2017 r. w ten sposób, że zasądził od odwołującej się M. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od tego wyroku wniosła odwołująca się, zarzucając mu naruszenie art. 223 § 1 k.p.c.; art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz art. 83 § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja ubezpieczonej jest uzasadniona.

Sąd drugiej instancji ocenił, że Sąd Okręgowy ferując zaskarżone orzeczenie naruszył art. 233 § 1 k.p.c., wyciągając z całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy niezgodne z nim wnioski, co w konsekwencji doprowadziło do błędu w subsumpcji i niezasadnego wydania rozstrzygnięcia oddalającego odwołanie M. B.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się z zasadniczymi twierdzeniami Sądu pierwszej instancji, jakoby umowa o pracę zawarta pomiędzy odwołującą się a płatnikiem miała charakter pozorny w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego, z całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy wynika, że odwołująca się świadczyła pracę na rzecz płatnika składek. Przede wszystkim Sąd pierwszej instancji nie rozważył charakteru działalności gospodarczej płatnika, jak również pominął, że K. G., tak jak odwołująca się wykonywała czynności związane z fizykoterapią, a swoje usługi świadczyła na rzecz firmy L. oraz R.. Jak wynika z niekwestionowanych zeznań K. G., czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej wykonywała często przez 12 godzin dziennie, jednak z uwagi na trudną sytuację osobistą taki tryb życia jej nie odpowiadał. Z jednej strony chciała ustabilizować swoje życie osobiste - co oczywiście wiązało się z pewnymi wyrzeczeniami zawodowymi - z drugiej zaś strony nie chciała stracić współpracy z L. i dodatkowo starała się uzyskać dotacje z Funduszy Europejskich. Chciała również mieć pewność, że gdy otworzy swój gabinet, to odwołująca się z nią będzie nadal pracowała. Niewątpliwe jest w świetle dowodów, że po nawiązaniu stosunku pracy odwołująca się wykonywała swoje obowiązki wynikające z umowy o pracę, na stanowisku fizjoterapeuty. Świadczyła pracę w domach pacjentów lub w siedzibie L., z którym płatnik składek K. G. współpracowała od 2011 r. i zawarła porozumienie zmieniające umowę kontraktową od 1 lipca 2016 r. Przed zawarciem umowy o pracę odwołująca się wykonywała w siedzibie L. podobne zajęcia jako fizjoterapeutka w ramach własnej działalności gospodarczej, pracowała po 12 godzin dziennie, a po nawiązaniu stosunku pracy liczba przepracowanych godzin się zmniejszyła i wynosiła od 6 do 9

godzin dziennie. Wynagrodzenie odwołująca się otrzymywała jeden raz w miesiącu w formie gotówkowej. Odwołująca się z K. G. widywała się kilka razy w tygodniu, niemal codziennie. Kiedy nie było przerwy, podczas której mogły omówić kwestie związane z pracą i „omówić pacjentów”, to odwołująca się zostawała po pracy, bądź K. G. na nią czekała. Odwołująca się otrzymywała informację od pracodawcy kiedy wchodzi na zajęcia, jak również do których pacjentów. Pracodawca również dopasowywał grafik odwołującej się, w którym była określona liczba godzin do przepracowania. Grafik zajęć z pacjentami poprzednio układano jej w recepcji L., a od chwili zatrudnienia na umowę o pracę, układała go dla niej K. G. Ona też umawiała jej niektórych pacjentów np. w domach, czasami zlecała odwołującej się zastępstwo do swoich pacjentów na umówione z nimi wizyty w L. Po zakończeniu danego miesiąca, pracodawca K. G. uzupełniła grafik podając godziny przepracowane przez siebie i swojego pracownika i przedstawiła je do L. do weryfikacji, a następnie wystawiała im faktury. K. G. kontrolowała odwołującą się w pracy, również pod kątem merytorycznym, czyli wizytowała jej zajęcia oraz sprawdzała dokumentację medyczną. Razem z odwołującą się ustalały metody stosowane wobec pacjentów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, powyższe okoliczności wynikały z dowodów z dokumentów: dokumentacji medycznej pacjentów - za okres od 1 lipca 2016 r. do 18 sierpnia 2016 r., tj. do dnia zwolnienia chorobowego odwołującej się w związku z ciążą - w której znajdują się podpisy odwołującej się potwierdzające wykonanie przez nią zabiegów fizjoterapeutycznych; z grafiku zajęć z pacjentami „rocznej karty ewidencji czasu pracy” sporządzonego przez pracodawcę, zaświadczenia L., kart wynagrodzeń za lipiec, sierpień i wrzesień 2016 r. oraz z zeznań świadków: O. K., M. M., A. Z., A. M. i J. D. Dowody te potwierdzają zeznania odwołującej się i zainteresowanej, są wiarygodne. Ich pominięcie przez Sąd pierwszej instancji wykraczało poza ramy swobodnej oceny dowodów i potwierdzało zasadność zarzutu apelacji naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Wobec powyższego, Sąd drugiej instancji nie podzielił oceny, że pomiędzy odwołującą się, a płatnikiem nie było elementu podporządkowania pracowniczego, a tym bardziej nie sposób podzielić zdania tego Sądu, że umowa miała charakter pozorny, skoro była wykonywana. Nie powoduje nieważności umowy o pracę

zmiana przez ubezpieczoną tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom (z prowadzenia działalności gospodarczej na umowę o pracę) z uwagi na cel w postaci uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

W konsekwencji M. B. posiadając status pracownika zdefiniowanego w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, posiadała także tytuł do podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom wymienionym w przepisach art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 13 pkt 1 tej ustawy.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną organ rentowy w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c. w zakresie naruszenia przepisów prawa materialnego i prawa procesowego. Naruszenie przepisów postępowania, mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

W ocenie strony skarżącej, oczywiste uzasadnienie skargi kasacyjnej wykazano w uzasadnieniu skargi kasacyjnej. Naruszenie przepisów prawa jest oczywiste i widoczne przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej i wynika z treści skargi. Zaskarżone orzeczenie już na pierwszy rzut oka narusza porządek prawny w sposób niedopuszczalny w praworządnym państwie.

Odwołując się w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o:

1. odrzucenie skargi kasacyjnej organu rentowego z uwagi na naruszenie przepisów z art. 398³ § 1 i § 3 k.p.c., art. 398⁴ § 1 pkt 2) i § 2 k.p.c.

2. zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej przewidzianej § 2 pkt 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w wraz z opłatą skarbową w kwocie 17,00 zł pełnomocnictwa udzielonego dla jednego pełnomocnika,

z ostrożności procesowej, w przypadku uznania, iż nie zachodzą przesłanki do odrzucenia skargi kasacyjnej organu rentowego wniosła o:

3. oddalenie skargi kasacyjnej organu rentowego jako całkowicie bezzasadnej,

4. zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej przewidzianej § 2 pkt 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w wraz z opłatą skarbową w kwocie 17,00 zł pełnomocnictwa udzielonego dla jednego pełnomocnika.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r.,

I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W niniejszej sprawie strona skarżąca nie przedstawiła żadnego wyvodu prawnego, który uzasadniałby pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, w szczególności, aby w niniejszej sprawie miała miejsce kwalifikowana postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, która mogłaby zostać uznana za oczywistą, a przy tym doprowadziłaby do wydania oczywiście niesłusznego rozstrzygnięcia. Należy zauważyć, że uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest niezwykle lakoniczne, szczątkowe wręcz i sprowadza się jedynie do odesłania do uzasadnienia samej skargi kasacyjnej. W żaden sposób natomiast nie przedstawia ono argumentów, które świadczyłyby o oczywistości skargi kasacyjnej. Sąd Najwyższy postanowił jednak nie odrzucać skargi kasacyjnej, a oddalić ją, bowiem „jakieś” uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej w niej zawarto, natomiast było ono oczywiście wadliwe i niewystarczające.

Na marginesie wskazać trzeba, że również w uzasadnieniu zarzutów skargi kasacyjnej, do których odwoływał się organ rentowy, próżno poszukiwać argumentów, które świadczyłyby o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów ma swoje oparcie w § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).